

UNIWEERSAL DESIGN DLA NAJMNIEJSZYCH

Ci, którzy czytali poprzedni numer KSSN wiedzą, w czym rzecz. Tym, którzy nie wiedzą – polecam tam zaglądnąć, by dowiedzieć się skąd wzięła się ta ciekawa i jakże niezbędna dziedzina projektowania zwana universal designem. Krótko wyjaśniając – jest to projektowanie uwzględniające potrzeby możliwie wszystkich ludzi, w szczególności niepełnosprawnych, chorych, starszych oraz dzieci. Tym razem chciałabym przyjrzeć się jak projektanci wychodzą naprzeciw potrzebom tych najmłodszych.

Oczywiste jest, że dzieci niedosłyszące mogą się bawić tymi samymi zabawkami, co inne. Ale istnieją takie, które mogą pomóc dzieciom niedosłyszącym w szczególny sposób. Są to zabawki zachęcające do noszenia aparatów słuchowych – czyli takie, które wydają dźwięki. Zainteresowane dziecko, by słyszeć lepiej, co „mówi” pluszak, czy jaką melodię „nuci” książka – zapomni, że ma nałożony aparat i z czasem się do niego przyzwyczai, a wręcz będzie samo po niego sięgało, by zabawa była bardziej interesująca. W stymulacji do zabawy mogą pomóc także intensywne kolory oraz ruch – piesek merda ogonem, lalka mruga oczami, kolejka jeździ po torach, a z komina lokomotywy bucha para itp. - zabawki o takich cechach są szczególnie ważne dla dzieci głuchych, dla których działanie na inne zmysły niż słuch musi być wzmocnione. Często dzieci głuche nie sięgają po zabawki, gdyż nie są dla nich po prostu ciekawe. Wolą patrzeć, jak pracują robotnicy przy młotach pneumatycznych, tańczą na wietrze drzewa, czy migają kryształki żyrandolu. Dlatego tak ważne jest, by zadbać o takie szczegóły. Przykładem zabawki stymulującej do noszenia aparatu słuchowego może być książeczka z nagranymi odgłosami zwierząt. Dziecko widzi zwierzę na obrazku i chce słyszeć dokładnie, jaki dźwięk wydaje.

Innym, dla dzieci zarówno z niedosłuchem, jak i zupełnie niesłyszących – interaktywna małpka, która odwzajemnia uścisk, gdy się ją

przytula, śmieje się, gdy się ją laskocze po stopach, klaszcze łapkami oraz siorbie ze swojej butelki.

Polecam przeglądnąć ofertę sklepów z zabawkami pod kategorią „interaktywne”. Można znaleźć ich całkiem sporo, w różnych cenach, rozpoczynając od niedrogich książeczek z nagraniami, poprzez grające i wibrujące instrumenty, kończąc na bardzo „żywych” zabawkach.

PLACE ZABAW DLA DZIECI NIEPEŁNOSPRAWNYCH RUCHOWO

Zapewne ten temat – a raczej jego brak – jest interesujący dla rodziców dzieci niepełnosprawnych ruchowo. Czy widział ktoś plac zabaw przystosowany do jeżdżenia wózkami inwalidzkimi? Ja niestety nie. I to zarówno w Polsce jak i za granicą. Jednak są producenci, którzy wyszli naprzeciw tej oczywistej potrzebie. Jednym z nich jest Benito Urban z Hiszpanii (www.benito.com/pl), którego wyłącznym dystrybutorem w Polsce jest firma Terra (www.terra-pl.eu).

Hiszpańscy projektanci proponują wyposażenie placów zabaw jednostkami, na które dzieci na wózku inwalidzkim mogą wjechać. Znajduje się w ich obrębie na tyle miejsca, że użytkować je mogą w jednym



Interaktywna małpka

fot. Fur Real Friends www.okazje.info.pl

czasie i inne dzieci poruszające się bez wózka. Służy to, prócz zabawy, jakże ważnej w tym wieku integracji z rówieśnikami.

Poza tym zadbano, by sprzęty te były „radosne” – dzięki wesołym, ale nieagresywnym kolorom oraz przyjazne – dzięki materiałom, z których są wykonane. Spełniają wszelkie normy dotyczące bezpieczeństwa. ■

Sara Korzec

Zapraszamy na bloga autorki artykułu: www.design4everybody.blogspot.com



Plac zabaw przystosowany dla dzieci poruszających się na wózku inwalidzkim

fot. www.terra-pl.eu